

ŚIST

Świętokrzyski Instytut
Samorządu Terytorialnego

Zmiany w przepisach podatkowych pod kątem JST

2021



Narodowy Instytut Wolności
Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego

Sfinansowano przez Narodowy Instytut Wolności - Centrum Rozwoju
Społeczeństwa Obywatelskiego ze środków Programu Rozwoju Organizacji
Obywatelskich na lata 2018 – 2030



Program Rozwoju
Organizacji
Obywatelskich
na lata 2018–2030
PROO

Dnia 29 października 2021 r. Sejm uchwalił zmiany do ustawy o podatku od towarów i usług w zakresie faktur ustrukturyzowanych oraz inne zmiany do tej ustawy w ramach pakietu zmian „Polski Ład”. Większość zmian podatkowych w ramach Polskiego Ładu weszła w życie z dniem 1 stycznia 2022 r. Na zmianach zyskają zarówno małe gminy, powiaty, województwa jak i duże metropolie. Podział środków będzie obiektywny i neutralny, oparty na algorytmach.

W trzech punktach:

- Sytuacja finansowa samorządów (JST) w latach 2016-2020 uległa poprawie w stosunku do lat 2011-2015.
- Wzrosły dochody ogółem oraz kwoty we wszystkich kategoriach dochodów JST. Znacznie zwiększyło się też wsparcie inwestycyjne z budżetu państwa.
- Zmiany, które wprowadzi Polski Ład przełożą się na sytuację samorządów. Dlatego zostaną wprowadzone rozwiązania stabilizujące i wzmacniające finanse JST.

Rewolucja w rozliczaniu składki zdrowotnej i podatków dochodowych w ramach Polskiego Ładu to główne zmiany wchodzące w życie 1 stycznia 2022 roku. Prawo podatkowe rzadko kiedy zmieniało się w ciągu jednej nocy aż tak gwałtownie. To jednak nie wszystko. Nowy Rok przynosi zmiany m.in. także w prawie pracy, dodatku osłonowym, obrocie instrumentami finansowymi, sprawozdaniach finansowych i prowadzeniu handlu w niedziele. Zmiany dotkną też wielu innych kwestii.

Najwięcej zmian w prawie podatkowym.

Przepisy podatkowe uchwalone w ramach Polskiego Ładu zawarte są w ustawie z 29 października 2021 r. o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz niektórych innych ustaw. Zostały opublikowane w Dzienniku Ustaw poz. 2105.

Ustawa wprowadza podwyżkę kwoty wolnej od podatku do 30 tys. zł. Dotychczas, w ramach kwoty wolnej, można było odliczyć w zależności od dochodów od ok. 3,1 tys. zł do 8 tys. zł. W przypadku najlepiej zarabiających ta kwota spadała do zera. Z obecnych 85 tys. zł do 120 tys. zł wzrośnie także pierwszy próg podatkowy, po przekroczeniu którego uzyskiwane dochody opodatkowane są stawką podatkową w wysokości 32 proc.

Wśród innych zmian, wprowadzonych w ramach Polskiego Ładu, jest ulga dla pracujących emerytów. Osoby, które osiągną wiek emerytalny, ale będą nadal pracować i nie będą pobierać emerytury, dostaną dodatkowe odliczenie w kwocie 85 tys. złotych. Podobne odliczenie zostało wprowadzone też dla rodzin mających co najmniej czworo dzieci. Każdy z rodziców w rodzinie posiadającej więcej niż 4 dzieci uzyska odliczenie w kwocie 85 tys. zł, które powiększy kwotę wolną w wysokości 30 tys. zł. To oznacza, że dwójka rodziców nie zapłaci podatku od dochodu nieprzekraczającego 230 tys. złotych.

Nowe rozwiązania podatkowe zawierają także zachęty dla przedsiębiorców inwestujących w robotyzację i modernizację, m.in. poprzez wprowadzenie tzw. ulgi na robotyzację, pozwalającej na zmniejszenie obciążeń podatkowych w wyniku zakupu fabrycznie nowych robotów przemysłowych oraz oprogramowania i rzeczy niezbędnych do obsługi tych robotów, modernizację w zakresie ulgi na badania i rozwój oraz ulgi na innowacyjnych pracowników. Ulgi te będzie można rozliczyć przez sześć lat.

Kolejna zmiana, która dotyczy przedsiębiorstw, to poszerzenie możliwości stosowania tzw. estońskiego CIT, czyli rozwiązania, w ramach którego zysk firmy nie jest opodatkowany dopóki w niej pozostaje. Uchwalona ustawa zawiera także przepisy mające na celu walkę z szarą strefą. Chodzi m.in. o możliwość uznania za polskiego rezydenta podatkowego podmiotu zarejestrowanego w innym kraju, jeśli jest on zarządzany z Polski. W razie wykrycia, że pracodawca płaci część pensji pod stołem, to na niego spadnie obowiązek zapłaty zaległych podatków i składek.

Polski Ład wprowadza ulgę dla klasy średniej. W założeniu, celem nowego odliczenia ma być złagodzenie skutków zmian w rozliczaniu składki zdrowotnej. Od nowego roku nie będzie bowiem można odliczać jej od podatku. Ulga ma dotyczyć wyłącznie osób osiągających przychody w przedziale od 68 412 do 133 692 zł rocznie (5 700 – 11 140 zł miesięcznie). Chodzi tu o zatrudnionych na podstawie stosunku służbowego, stosunku pracy, pracy nakładczej lub spółdzielczego stosunku pracy, a także jednoosobowych przedsiębiorców rozliczających się według zasad ogólnych, czyli w oparciu o skalę podatkową. Z ulgi nie skorzystają więc podatnicy płacący PIT według stawki liniowej, ani rozliczający się ryczałtem czy kartą podatkową. Ulga dla klasy średniej nie będzie też miała zastosowania do osób zatrudnionych na umowach cywilnoprawnych – zleceniach i o dzieło, a także emerytów.

Izabela Rutkowska, doradca podatkowy, wspólnik w kancelarii Savior Legal&Tax, zwraca uwagę, że przyjęcie takiej zasady będzie niezwykle problematyczne. – W sytuacji gdy podatnik przekroczy wskazany limit nawet o złotówkę, straci prawo do całej ulgi. W rezultacie, w rocznym PIT będzie musiał skorygować zapłacone wcześniej zaliczki na PIT i zapłacić wyższy podatek – zauważa nasza rozmówczyni. Problem jest istotny - ulgę będzie można bowiem rozliczać miesięcznie i rocznie. Ryzyko niedopłaty podatku, gdy przez cały rok podatnik płacił niższe zaliczki uwzględniające ulgę, będzie duże.

Izabela Rutkowska radzi więc, by wnioskować u swoich pracodawców, by ci nie naliczali ulgi w trakcie roku. Rozliczenia będzie można dokonać samodzielnie w rocznym zeznaniu podatkowym, gdy będziemy znali już dokładną wysokość rocznych przychodów. – Jeśli nasze przychody będą wyższe niż 133 692 zł, ulgi po prostu nie będziemy odliczać, ale nie będziemy musieli wykazywać niedopłaty i dopłacać brakującego podatku – tłumaczy nasza rozmówczyni. Dodaje, że jeśli będą niższe niż ta kwota, dostaniemy zwrot PIT.

Firma również na żyznej ziemi.

Wchodząca w życie od 1 stycznia nowelizacja ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych ma z kolei zmniejszyć liczbę formalności związanych z odrolnianiem gruntów klasy I-III.

Przewiduje ona możliwość prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej w obrębie zabudowań zagrodowych, a konkretnie: budynków mieszkalnych, przeznaczonych do produkcji rolniczej lub przetwórstwa rolno-spożywczego (z włączeniem przemysłowych zakładów przetwórstwa rolniczego, bazujących na surowcach pochodzących spoza gospodarstwa rolnego), a także innych budynków tworzących zorganizowaną całość gospodarczą w ramach gospodarstwa rolnego i położonych w tej samej miejscowości lub w bezpośrednim sąsiedztwie.

Zwolnienie z formalności może dotyczyć tylko jednego z budynków objętych zabudową zagrodową, albo działki nie przekraczającej 30 proc. powierzchni gruntu, na którym posadowiony jest budynek, o ile działalność rolnicza pozostaje podstawową działalnością w gospodarstwie rolnym, a użytkowanie nierolnicze nie jest działalnością przemysłową.

- Nowelizacja ma umożliwić rolnikom dywersyfikację działalności. Obok prowadzonego



gospodarstwa rolnego ma być łatwiej rozpocząć dodatkową działalność nierolniczą w budynku wchodzącym w skład zabudowy zagrodowej. Postulat wydaje się słuszny. Jednak przepisy w aktualnym kształcie otwierają poważny wyłom w ochronie gruntów rolnych - twierdzi Jacek Kosiński, adwokat i partner w Kancelarii Prawnej Jacek Kosiński Adwokaci i Radcowie Prawni.

Po Nowym Roku będzie wolno na zgłoszenie stawiać wolnostojące budynki o powierzchni 70 mkw., posiadające maksymalnie dwie kondygnacje, ich obszar oddziaływania musi mieścić się w całości na działce, na której zostały zaprojektowane. Inwestor będzie obowiązany dołączyć do zgłoszenia oświadczenia o tym, że planowana budowa jest prowadzona w celu zaspokojenia własnych potrzeb mieszkaniowych, przyjmuje odpowiedzialność za kierowanie budową w przypadku nieustanowienia kierownika budowy, a dołączona dokumentacja jest kompletna.

W przypadku braku miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego decyzja o warunkach zabudowy dla domów do 70 mkw. wydawana ma być w ciągu 21 dni.

Bogdan Dąbrowski, radca prawny w Urzędzie Miasta w Poznaniu uważa, że – każdy inwestor, który zdecyduje się na budowę domu 70 mkw. według nowych uproszczonych zasad, naraża się na ogromne ryzyko. Chodzi o formalności końcowe. - Nowelizacja prawa budowlanego nie wymaga od inwestora sporządzania projektu technicznego, ani też zatrudniania kierownika budowy. Wszystko od początku do końca może wybudować samemu. Dzięki temu teoretycznie sporo można zaoszczędzić pieniędzy. Ale bardzo łatwo jest też popełnić błąd. Pojawi się też pokusa, by pod płaszczykiem domu 70 mkw. wybudować zupełnie co innego albo nagiąć prawo - tłumaczy. Zmiany na rynku finansowym i dodatkowe informacje w ewidencji odpadów

Od Nowego Roku wchodzi też w życie nowelizacja ustawy o obrocie instrumentami finansowymi. Zmienia ona m.in. zakres działań nadzorczych Komisji Nadzoru Finansowego nad podmiotami publikującymi oraz zatwierdzone mechanizmy sprawozdawcze, spełniającymi wymagania określone w akcie delegowanym Komisji Europejskiej.

Od 1 stycznia 2022 r. wchodzi w życie nowelizacja ustawy o odpadach. Wprowadza ona m.in. zmiany dotyczące prowadzenia ewidencji odpadów. Prowadzenie działalności w zakresie przygotowania do ponownego użycia, recyklingu lub innego odzysku będzie wymagało

podawania dodatkowo informacji o utracie statusu odpadów (jeżeli ma to miejsce) oraz o produktach i materiałach powstających w wyniku ww. procesów.

Ułatwienia w sprzedaży dla rolników

Wejdzie też w życie ustawa o ułatwieniach w prowadzeniu handlu w piątki i soboty przez rolników i ich domowników. Celem nowych przepisów jest rozpowszechnienie sprzedaży bezpośredniej w miastach m.in. poprzez wprowadzanie przez władze gmin dnia sprzedaży bezpośredniej, kiedy samorząd udostępniałaby miejsca dla rolników chcących sprzedawać swoje produkty. Przepisy regulują, że miejsce do prowadzenia handlu w piątki i soboty przez rolników i ich domowników wyznaczy rada gminy w drodze uchwały. Rolnicy mają być ponadto zwolnieni od opłaty targowej.

1 stycznia zaczną także obowiązywać zmiany dotyczące przepisów o ochotniczych strażach pożarnych. Nowelizacja wprowadza m.in. świadczenie ratownicze w wysokości 200 zł dla strażaków ratowników OSP, którzy przez co najmniej 25 lat (mężczyźni) i 20 lat (kobiety) brali czynny udział w akcjach ratowniczych. Takie świadczenia na podobnych warunkach będą otrzymywać też ratownicy górscy. Ustawa reguluje też status i funkcjonowanie OSP.

Polski Ład na Twój koszt

Ze strony natwojkoszt.pl wynika, że np. Bydgoszcz straci na Polskim Ładzie 141 353 708 zł. Szacunek opiera się na średnim ubytku w PIT, podanym przez Ministerstwo Finansów w Ocenie Skutków Regulacji projektu ustawy (26,8 proc.). Odnosi się do planowanej na 2021 r. kwoty udziałów w PIT, podanej wszystkim jednostkom samorządu terytorialnego przez ministra finansów do planowania budżetu na rok 2021. Warszawa ma natomiast stracić 1 716 275 902 zł., Wrocław - 416 685 256 zł. Augustów straci z kolei 9 006 692 zł, a Kołobrzeg - 13 849 706 zł.

Rząd zapewnia jednak, że samorządy nie stracą, a zyskają. Ma w tym pomóc m.in. niedawna nowelizacja przepisów o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, którą w ubiegłym tygodniu podpisał prezydent Andrzej Duda. Rząd wskazuje, że zaproponowane rozwiązania zapewnią samorządom stabilne dochody, ułatwią też planowanie i realizację budżetów. Według rządu, w 2022 r. żaden samorząd nie straci więc na Polskim Ładzie. W 2022 r. łączne

dochody wszystkich jednostek samorządowych (gmin, powiatów i województw) z tytułu PIT i CIT (po uzupełnieniu o dodatkowe 8 mld zł) będą wyższe o 10,3 proc. w stosunku do wcześniejszych prognoz. Dodatkową pomocą ma być też Program Inwestycji Strategicznych. Rząd zaoferuje tu bezzwrotne dofinansowanie inwestycji samorządów – promesy inwestycyjne udzielane przez Bank Gospodarstwa Krajowego. Wysokość wsparcia to od 80 proc. do 95 proc. wartości zadania (w zależności od obszaru).

Pierwsze środki z tej puli rozdysponowano. Premier Mateusz Morawicki powiedział wczoraj, że ponad 97 proc. jednostek samorządu terytorialnego otrzymało dofinansowanie z pierwszego naboru Programu Inwestycji Strategicznych. Dotacje w łącznej wysokości ponad 23 mld zł otrzyma 2785 gmin, miast i powiatów.

Nowe rozwiązania dla JST

Przekazywanie dochodów z PIT i CIT do JST w równych miesięcznych ratach, w kwotach zgodnych z prognozą określoną przed rozpoczęciem roku budżetowego. Dla samorządów to gwarancja dochodów i ułatwienie przy planowaniu i realizacji budżetów.

System finansów samorządowych zostanie uzupełniony o dodatkową regułę zapewniającą długookresową stabilizację w zakresie wpływów podatkowych.

Mechanizm korekcyjno-wyrównawczy zostanie oparty na bieżących wpływach z PIT i CIT, co skutkować będzie lepszym dopasowaniem wysokości subwencji i wpłat janosikowego do aktualnej sytuacji finansowej.

Planowane jest wprowadzenie nowej, dzielonej w sposób algorytmiczny, części subwencji ogólnej – części rozwojowej, zapewniającej stałe wsparcie JST w obszarze inwestycyjnym.

Kontynuowane będą działania wspierające inwestycje samorządowe. Zostanie m.in. utworzony Fundusz Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych, oferującego bezzwrotne i bardzo wysokie dofinansowanie inwestycji JST. Celem programu jest zwiększenie skali inwestycji publicznych poprzez bezzwrotne dofinansowanie:

- promes inwestycyjnych udzielanych przez Bank Gospodarstwa Krajowego (wsparcie od 80%),
- nawet do 95% wartości zadania (w zależności od obszaru).

W 2021 r. samorzady, dzięki dobrej sytuacji budżetowej, otrzymają dodatkowo 8 mld zł (dzielone algorytmem).

Wprowadzone zostaną rozwiązania przejściowe w zakresie zwiększenia elastyczności zarządzania budżetami na skutek zmiany reguł fiskalnych obowiązujących samorzady.

Wprowadzone zostaną rozwiązania podnoszące limit spłaty długu JST oraz wspierające absorpcję środków UE (rozszerzenie wyłączeń z limitu zobowiązań dla szerszego zakresu projektów UE).

Efekty w 2022 r.

W 2022 r., po wprowadzeniu Polskiego Ładu oraz rozwiązań stabilizujących i wzmacniających finanse JST, samorzady osiągną dochody z tytułu PIT, CIT i subwencji ogólnej na poziomie ok. 146 mld zł, co oznacza, że będą one wyższe o 4,6% od dochodów prognozowanych przez same JST w Wieloletnich prognozach finansowych, sporządzonych przed ogłoszeniem Polskiego Ładu. Uwzględniając natomiast środki inwestycyjne z Funduszu Polski Ład, wzrost dochodów JST wyniesie aż 9,6%.

Finanse samorządów w latach 2011-2020

Sytuacja finansowa samorządów w okresie 2016-2020 poprawiła się w stosunku do lat 2011-2015. Wzrosły nie tylko dochody ogółem samorządów, ale również kwoty we wszystkich kategoriach dochodów JST: dochody własne, subwencja ogólna i dotacje celowe. I to pomimo pandemii COVID-19.

W latach 2016-2020 nastąpiło też znaczne zwiększenie wsparcia inwestycyjnego dla JST, udzielanego przez budżet państwa – o 43 % w porównaniu do lat 2011-2015.

Łączne dochody JST w latach 2016-2020 to prawie 1,3 bln zł, co oznacza wzrost aż o 352 mld zł w porównaniu do lat 2011-2015. Jeśli chodzi o kategorie dochodów, to w latach 2016-

2020 nastąpił wzrost o 161 mld zł w dochodach własnych, o 40 mld zł w subwencjach i o 152 mld zł w ramach dotacji celowych.

Nastąpił też istotny wzrost dochodów i wydatków ogółem w 2020 r. w porównaniu do 2011 r. W 2020 r. dochody ogółem są znacznie wyższe i w porównaniu do 2011 r. wzrosły o 78%, zaś wydatki w tym okresie wzrosły o 65%.

Porównując lata 2020 oraz 2015 dochody JST z PIT i CIT wzrosły o odpowiednio o 17 mld zł (+44,6 proc.) i 4,2 mld zł (+60,1 proc.), a więc w sumie o 21,2 mld zł (+47 proc.).

Rządowe działania antykryzysowe miały korzystny wpływ na poziom dochodów JST. Rząd wprowadził także cały szereg rozwiązań dedykowanych wprost JST, w tym przede wszystkim Rządowy Fundusz Inwestycji Lokalnych i uelastycznienie samorządowych reguł fiskalnych.

W efekcie w 2020 r. JST zrealizowały dochody planowane sprzed pandemii i zamknęły go nadwyżką w wysokości 5,7 mld zł, pomimo deficytu planowanego na ponad 20 mld.

Finanse JST w 2021 r.

Pozytywna sytuacja JST utrzymuje się również w tym roku. Po I półroczu 2021 r. JST wykazują nadwyżkę budżetową w kwocie 22,4 mld zł, a nadwyżka bieżąca wynosi prawie 23 mld zł.

Dochody ogółem wyniosły ponad 163 mld zł (to 52,6% planu). Dochody z PIT to blisko 28 mld zł, a z CIT ponad 7,5 mld zł. Dotacje celowe to niemal 36,1 mld zł. W I półroczu 2021 r. na rachunki gmin, powiatów i województw przekazano z tytułu subwencji ogólnej ponad 40,7 mld zł – o 4,8% więcej niż w analogicznym okresie 2020 r.

W korzystnej sytuacji po I półroczu są w szczególności duże miasta, które wykazują nadwyżki budżetowe. Perspektywa dobrej sytuacji finansowej rysuje się w całym roku 2021, przede wszystkim z uwagi na przewidywany wzrost wpływów z PIT i CIT.

Zmiany w finansowaniu samorządów

Na podstawie nowych przepisów, od 2022 r. dochody z PIT i CIT będą przekazywane w równych miesięcznych transzach. Ministerstwo Finansów wskazuje, że dla samorządów to

gwarancja dochodów i ułatwienie przy planowaniu i realizacji budżetów. Jeśli więc dochody z PIT i CIT w danym roku spadną poniżej ustalonego poziomu, samorzady otrzymają zwiększoną subwencję rozwojową, która im to wynagrodzi. Dzięki temu dochody JST będą mniej podatne na wahania w gospodarce i zmiany prawne. Jak zaznacza MF, takie rozwiązanie jest bardziej korzystne dla JST ponieważ zapewnia bardziej równomierne zasilenie budżetów w odróżnieniu od rozwiązania polegającego na zwiększonych udziałach w PIT.

Subwencja rozwojowa ma być szczególnie korzystna m.in. dla mniej zamożnych samorządów, np. małych gmin wiejskich. Mechanizm korekcyjno-wyrównawczy zostanie oparty na bieżących wpływach z PIT i CIT. Ma to oznaczać lepsze dopasowanie wysokości subwencji i wpłat janosikowego do aktualnej sytuacji finansowej. Resort finansów zwraca uwagę, że aby wzmocnić inwestycje samorzady będą otrzymywać na nie dodatkowe pieniądze (nowa część subwencji ogólnej – część rozwojowa) dzielone algorytmem. Zdaniem MF, ma to sprzyjać zrównoważonemu rozwojowi kraju i zapewniać stały dopływ pieniędzy na inwestycje. MF wskazuje, że w 2021 r. wszystkie samorzady otrzymają też dodatkowe 8 mld zł na swoje potrzeby. Pieniądze te będą mogły wydać kiedy chcą (w tym lub przyszłym roku) i na co chcą, zgodnie ze swoimi potrzebami – czy to na działania bieżące czy np. na inwestycje.

MF podkreśla, że nowe przepisy są tak skonstruowane, że traktują samorzady w sposób bezstronny i neutralny. Jednocześnie wprowadzają mechanizmy ochraniające mniej zamożne gminy. Algorytmy opierają się na obiektywnych danych i prognozach przygotowywanych do projektu budżetu państwa. Eksperti widzą tu jednak pewne ryzyko ograniczenia samorządności i centralizację.

Wyплаты ograniczą samorządność?

Dr Sławomir Dudek, główny ekonomista Forum Obywatelskiego Rozwoju, zwraca uwagę, że ocena skutków regulacji ustaw podatkowych składających się na Polski Ład, w wersji rządowej pokazuje w ciągu nadchodzących 10 lat istotne ubytki dochodów z podatku PIT dla samorządów. Co ciekawe, ustawy zostały tak ułożone, że straty samorządów są dużo większe niż budżetu państwa. Ubytki samorządów w 10 lat według OSR to ok. 112,4 mld zł, średnio 11 mld zł rocznie. Ubytki budżetu państwa to łącznie 42,4 mld zł. Łącznie budżet centralny (budżet państwa + NFZ) na tych zmianach zyskuje w 10 lat ponad 30 mld zł. - Czyli można to

jednoznacznie podsumować: rząd centralny zafundował podatnikom kwotę wolną na koszt samorządów, bo sam w sumie zyskuje – twierdzi dr Dudek. Nasz rozmówca wskazuje, że rząd uruchomił całą maszynę propagandową, która ma rzekomo pokazywać, że w ostatnich latach dochody samorządów wzrosły. - Tak, wzrosły bo mieliśmy silny wzrost gospodarczy, dochody budżetu centralnego zresztą także wzrosły. Ponadto rząd w tej narracji abstrahuje, że samorzady finansują wiele nowych zadań, często narzuconych, ich wydatki też rosną, bo przecież inwestują, zatrudniają nauczycieli, urzędników. Rosną też ceny co zwiększa wydatki samorządów – punktuje dr Sławomir Dudek.

Wydaje się zatem oczywiste, że proponowane zmiany w PIT powodują trwałe uszczerbek w dochodach samorządów. Z tego względu cięcia w wydatkach gmin mogą okazać się konieczne.

Niejasny stan finansów gmin, powiatów i województw

Rząd zapewnia, co prawda, że dzięki dodatkowej subwencji, w 2022 r. żaden samorząd nie będzie miał mniejszych dochodów niż sam sobie prognozował. Nie wiadomo jednak, co będzie w kolejnych latach. Symulacji rozliczeń na dziesięć lat do przodu nie ma.

Niepewnej sytuacji gmin nie rozwiążą także zmiany w rozliczaniu tzw. janosikowego. Chodzi tu o wpłaty bogatszych gmin na rzecz biedniejszych. - Te rozwiązania nie gwarantują trwałych źródeł dochodów. Zmiany w janosikowym nie zwiększają przecież łącznej puli dochodów, będzie to jedynie inny podział tych mniejszych dochodów o 112 mld zł. A subwencja rozwojowa to jest odwrócenie idei reform samorządowych i powrót do gospodarki centralnie planowej. Czyli centrala będzie dzielić subwencje. Jak? Już mamy niezbita dowody na przykładzie rządowego funduszu inwestycji lokalnych. Zastęzione samorzady dostaną. Dochody z PIT to trwałe źródło dochodów, a subwencje, to uznaniowe decyzje urzędników centrali – zauważa dr Dudek.

Na problem zwraca uwagę także Unia Metropolii Polskich.

- Poważne zastrzeżenie budzi nie tylko brak pełnej rekompensaty utraty dochodów, ale również skomplikowany sposób jej podziału. Rozdysponowanie nadzwyczajnej subwencji na rok 2022, a także podział subwencji rozwojowej jest nieproporcjonalny i nie uwzględnia

wysokości ubytków dochodów z PIT w poszczególnych gminach – zauważa Tadeusz Truskolaski, prezydent Białegostoku, prezes zarządu Unii Metropolii Polskich im. Pawła Adamowicza. Jego zdaniem, szczególny sprzeciw budzi dyskryminacyjne potraktowanie w obu przypadkach samorządów o największej liczbie mieszkańców, prowadzący do dodatkowego obniżenia poziomu rekompensaty m.st. Warszawy, a w przypadku subwencji rozwojowej także innych miast oraz powiatu poznańskiego.

Rekompensata nie rozwiąże problemu

- Celem rekompensaty powinno być wprowadzenie prostego i przejrzystego mechanizmu zapewniającego stałe i systematyczne uzupełnienie dochodów jednostek samorządu terytorialnego. Sposobem osiągnięcia tego celu jest podniesienie udziału samorządu w podatku PIT – twierdzi Tadeusz Truskolaski. Zwraca uwagę, że aby zrekompensować tylko ubytek spowodowany wprowadzeniem Polskiego Ładu należałoby zwiększyć udziały w PIT o 12,8 p.p., tj. z 50,19 proc. do 63,97 proc., w tym dla:

gmin wzrostu udziału o 9,76 p.p., tj. z 38,34 do 49,1 proc.,

miast na prawach powiatu wzrost udziału o 12,37 p.p, tj. z 48,59 do 61,96 proc.,

powiatów wzrostu udziału o 2,61 p.p., tj. z 10,25 do 12,86 proc.,

województw wzrostu udziału o 0,41 p.p., tj. z 1,60 do 2,01 proc.

Podsumowując, dzięki rozwiązaniom Polskiego Ładu żaden samorząd nie będzie miał dochodów mniejszych, niż sam prognozował. Nowe regulacje zapewniają dostosowanie systemu finansów samorządu terytorialnego do wyzwań związanych ze zmianami w systemie podatkowym. Przekazywanie samorządom dochodów z tytułu udziału we wpływach z PIT i CIT w równych miesięcznych ratach, w kwotach zgodnych z prognozą określoną przed rozpoczęciem roku budżetowego to gwarancja dochodów. Ułatwi planowanie oraz realizowanie budżetów przez JST. Przyczyni się również do większego zrównoważenia dochodów i bardziej równomiernego przekazywania środków finansowych.